Rok IX. Nr. 110 Sosnowiec, poniedziałek 23 kwietnia 1934 roku. 10 groszy

EXPRES ZAGŁĘBIA

Jedyny organ demokratyczny niezależny woj. kieleckiego.
Redaktor naczelny: WITOLD FABRYCY.

Tel. ... 6-92, A... 4-97, Druk...
Konto czekowe P.K.O. Katowice 304.2..

ODDZIAŁY: KIELCE, Kilińskiego 18, tel. 507; BĘDZIN, Małachowskiego 24, tel. 5-98; DĄBROWA, 3-go Maja 14, tel. 2-77; ZAWIERCIE, ul. 3-go Maja 5, tel. nr. 97; CZELADŹ, Rynek nr. 8, tel. 42; GRODZIEC, ulica Kościuszki tel. 16.

Minister spraw zagranicznych Francji Paul Barthou w Warszawie.

WARSZAWA, 22. 4. Dziś o godz. 18.15 przybył do Warszawy minister spraw zagranicznych Francji Paul Barthou w towarzystwie szefa gabinetu min. spraw zagranicznych p. Rochat'a.

Od granicy polskiej towarzyszył ministrowi Barthou ambasador francuski w Polsce p. Laroche.

Na dworcu w Warszawie witali ministra szef protokułu dyplomatycznego, min. spr. zagr. Romer i dyr. Roman Dębicki. Obecni również byli nuncjusz papieski wojewoda warszawski Jaroszewicz. Poza tem witali przybyłego ministra członkowie ambasady francuskiej w Warszawie z radcą Byessy na czele, delegacje stowarzyszeń polsko-francuckich, przedstawiciele prasy polskiej i francuskiej, kolonja francuska i liczna publiczność, która zgotowała min. Barthou serdeczną owację.

Po krótkiem powitaniu w salonach recepcyjnych dworca min. Barthou w towarzystwie ambasadora Laroche odjechał do ambasady francuskiej.

Trocki wraca do Turcji

ANKARA, 22. 4. Rząd turecki zawiadomił Trockiego w drodze telegraficznej, że zgadza się na jego powrót do dawnego azylu w Prinkipo (na wyspie Marmara).

Odkryto zapomniany szyb węgla

CHRZANÓW, 22. 4. W gminie Dąb pow. chrzanowskiego na gruncie gospodarza Pawła Smalcerza, syn jego odkrył szyb, o którym tu nikt nie wiedział, ani nie słyszał. Rura w środku szybu jest wydrążona w drzewie, pochodzi więc niewątpliwie z czasów, kiedy jeszcze nieznano żelaznych. Z rury tej ciecze bez przerwy czysta woda. Wokoło szybu znajduje się warstwa iłu.

Cały szyb zachował do tej pory zupełnie zdrowe drzewo, stanowiące ściany tego szybu. Głębokości nie udało się zbadać, gdyż żerdź, którą ją badano utkwiła w rurze na 10 metrów. Ciekawe to odkrycie wywołało zrozumiałe zainteresowanie i niewątpliwie czynniki miarodajne powinny dokładnie zbadać pochodzenie i lata istnienia tego szybu.

Kongres eucharystyczny w Dąbrowie.

Po uroczystościach eucharystycznych w latach ubiegłych w Częstochowie, Sosnowcu, Wieluniu i Radomsku, po raz wtóry przygotowuje się Zagłębie Dąbrowskie do uczczenia Boga Utajonego przez mający się odbyć w dn. 9 i 10 czerwca ny br. regjonalny kongres eucharystyczny w Dąbrowie Górniczej i Gołonogu.

Opracowany w zarysie przez specjalny komitet program przewiduje rozpoczęcie uroczystości w Dąbrowie w dn. 9 czerwca wieczorem, zakończenie zaś dnia następnego w odległym od Dąbrowy o 3 klm. Gołonogu, dokąd uda się wspaniała procesja eucharystyczna. Będzie to więc piąty kongres eucharystyczny w diecezji częstochowskiej od chwili jej powstania

Przedłużenie paktu o nieagresji między Polską i ZSRR.

MOSKWA, 22. 4. W tutejszych sferach politycznych rozeszła się dziś wiadomość, że pertraktacje o przedłużenie paktów z państwami bałtyckiemi miały przebieg pomyślny i że w dniach najbliższych zostaną zakończone przez podpisanie odpowiedniego układu.

We wtorek sensacyjny proces hr. Brasow

WARSZAWA, 22. 4. Sąd apelacyjny w Warszawie wyznaczył na 24 bm. głośną sprawę z powództwa hrabiny Brassow, wdowy po wielkim księciu Michale Aleksandrowiczu Romanowie, zabitym przez bolszewików w r. 1918, przeciwko skarbowi państwa o majątki w powiecie częstochowskim.

Sąd okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo hr. Brassow z tej racji, że majątki te nosiły charakter dynastyczny i że hr. Brassow, o ile była żoną w. k. Michała, straciła prawo do tych majątków. Traktat ryski z r. 1921 konfiskował bowiem na rzecz państwa wszystkie majątki członków, b. domu carskiego, a zwłaszcza nadane przez carów rosyjskich. W skardze apelacyjnej pełnomocnicy hrabiny Brassow dowodzą, że majątki sporne nigdy nie były dynastycznemi, jako nabyte w kancelarji notarjusza w Częstochowie przez cesarza Aleksandra III za gotówkę dla niego osobiście, a nie dla dynastji, od niemieckiego obywatela hr. Gwido v. Donnersmarcka i że hrabina Brassow, choć była legalną żoną wielkiego księcia, jednak na mocy statutu domu Romanowych nie należała i należeć nie mogła do tego domu, wskutek czego traktat ryski wcale jej nie dotyczył.

Skarga apelacyjna pełnomocników bratowej ostatniego cara, zawiera 60 ston pisma maszynowego, przyczem obrońcy starają się zwalczyć zarzuty prokuratorji generalnej, oponując przeciw powołaniu się prokuratorji generalnej na prochy nieznanego żołnierza polskiego, który — zdaniem prokuratorji — walczył nie po to, aby zwracać majątek wdowie po wielkim ksiąciu Michale. Skarga apelacyjna pełnomocników hrabiny Brassow kończy się zdaniem, że żołnierz polski nie był kondotjerem i nie walczył o cudze majątki, lecz o wolność ojczyzny. Przed sądem apelacyjnym zbadani zostaną powołani dodatkowo świadkowie.

Ponure przepowiednie astrologa z Colombo

LONDYN, 22. 4. „Daily News" donosi z Colombo (wyspa Cejlon) o sensacyjnej przepowiedni tamtejszego słynnego astrologa Astara, który w swoim czasie z wielką trafnością przepowiedział wybuch wojny światowej w r. 1914.

Obecnie Astara znowu zapowiada wielką wojnę, która wedle jego obliczeń wybuchnie już z końcem r. b. i toczyć się będzie przeważnie na kontynencie azjatyckim. — Przyszła ta wojna, spowodowana zostanie — zdaniem astrologa — odwiecznym antagonizmem białej i żółtej rasy i przewyższy rozmiarami wszystkie dotychczasowe wojny. Po jednej stronie frontu staną: Anglja, Stany Zjednoczone, Włochy i Rosja sowiecka, po drugiej Japonja Chiny. Sjam i Tybet. Francja i Niemcy zachowają w wojnie tej neutralność, przyczem Francja popierać będzie mocarstwa zachodnie dostawami broni. Wojna trwać będzie — wedle przewidywań Astary — lata i nie będzie zakończona zwycięstwem żadnej ze stron, tak, że obecny status quo na Dalekim Wschodzie pozostanie zasadniczo niezmieniony.

Samolot rozbił się pod Lublinem w czasie ulewy

LUBLIN, 22. 4. Ubiegłej nocy podczas burzy wydarzyła się pod Lublinem katastrofa samolotowa. Oto w samolocie wojskowym „Potez 25" z 6 p. lotn., lecącego ze Lwowa do Dęblina, pękł przewód wodny. Motor przestał działać, a o lądowaniu nie mogło być mowy, wobec czego pilot - sierż. Nowak i por. Łukaszkiewicz ratowali się, skacząc ze spadochronami. Stało się to wśród nieprzeniknionych ciemności podczas ulewnego deszczu. Obaj lotnicy odnieśli drobne kontuzje i przewiezieni zostali do szpitala okręgowego w Lublinie.

Samolot rozbił się doszczętnie pod wsią Strzeszkowice niedaleko Lublina.

PRZYMUSOWE LĄDOWANIE BALONU.

LUBLIN, 22. 4. Na polach obok Barczewa pod Włodawą (ziemia lubelska) lądował przymusowo balon wojskowy „Gdynia", wraz z załogą w osobach pułkownika, 2-ch kapitanów i porucznika.

Przy lądowaniu wielką pomoc okazali pracujący na polu ludzie, którzy chwycili za zwisające z balonu liny i przytrzymali go. Uszkodzony balon odesłano do Jabłonny, skąd startował.

Lotnik zginął reklamując walkę byków

PARYŻ, 22. 4. Z Sewilli donoszą, że samolot, który rozrzucał propagandowe ulotki w związku z mającą się odbyć w niedzielę walką byków, spadł wskutek defektu motoru na dach wielkiego hotelu w Sewilli.

Samolot rozbił się doszczętnie, a pilot zginął na miejscu.

Cały zarząd gminy oskarżony o nadażycia i defraudacje.

KOŁOMYJA, 22. 4. (wł.) Przed sądem karnym w Kołomyi pod przewodnictwem s. o. Kurtiaka toczy się obecnie sensacyjna rozprawa przeciwko całemu zarządowi gminy Krzyworówno, który oskarżony jest o zdefraudowanie znacznych sum na szkodę skarbu państwa i instytucyj samorządowych. Na ławie oskarżonych zasiedli: naczelnik gminy Piotr Zeleńczuk, zast. Wasyl Cwiłyniu sekretarz gminy Józef Triska, egzekutor Jan Fokszej i kasjer Iwan Dżurak z pomocnikiem Fedorem Maksymiukiem.

Akt oskarżenia twierdzi, że do nadużyć i defraudacyj doszło w ten sposób, że oskarżeni zarówno część opłat gminnych odprowadzali do swojej kieszeni, ściągając również opłaty, które nakładali na płatników wedle własnego uznania i bez żadnej podstawy prawnej. Wszyscy oskarżeni łącznie zdefraudowali z kasy gminnej ponad 20 tys. zł.

Na skutek doniesienia skierowanego do władz policyjnych i wydziału powiatowego w Kosowie lustrator Otto Als zbadał księgi gminne, stwierdzając nadużycia i defraudacje.

Zasady samorządu

Za parę tygodni odbędą się wybory do rad miejskich w Zagłębiu Dąbrowskiem, na podstawie nowej ordynacji ustawy samorządowej.

Jest to nowy okres pracy w życiu samorządowem. Czas więc najwyższy, aby rozejrzeć się w tym co zostałodokonane i stworzyć jasny plan na przyszłość.

Pomimo trudności wypływających z kryzysu w opracowaniu racjonalnego programu gospodarki samorządowej, sądzę jednak, że taki program, choćby w najgrubszych zarysach winien być opracowany, gdyż tylko planowość stwarza możliwość wyzyskania wszystkich środków, jakiemi rozporządza samorząd najskuteczniej dla osiągnięcia celu.

Pierwszą zasadą racjonalnej gospodarki miejskiej powina być jak najdalej posunięta oszczędność i celowość pracy samorządowej.

Nic dla pustego efektu, wszystko musi być celowe i uzasadnione.

Mamy tak mało środków iż każdy grosz wydany bezcelowo jest ciężkim grzechem wobec społeczeństwa.

Drugą zasadą racjonalnej gospodarki miejskiej winna być ciągłość pracy.

Program raz ustalony winien być z żelazną konsekwencją wykonany.

Praca samorządowa nie może być prowadzona od przypadku do przypadku, nie może wypływać z nastrojów chwili, lub chwilowego entuzjazmu.

Trzecią zasadą gospodarki miejskiej, jest uwzględnienie wszystkich dziedzin, należących do zakresu działalności samorządowej.

Czwartą zasadą gospodarki miejskiej jest ich powszechność. Wszelkie urządzenia samorządowe winny być jednakowo dostępne dla wszystkich mieszkańców miasta. Interes śródmieścia nie powinien dominować i samorząd musi się strzec stwarzania pewnych przywilejów dla poszczególnych jednostek, ulic i dzielnic, a musi być czynnikiem powszechnego podniesienia dobrobytu i kultury.

Po ustaleniu zasad, jakiemi winien się kierować samorząd miejski, zapytamy, jakie oblicza winna mieć rada miejska. Odpowiedź prosta: winniśmy wybrać ludzi, dopowiadających wyżej wyłuszczonym zasadom.

Od radnych wymaga się więc przedewszystkiem aby byli obznajmieni z zasadami gospodarczemi. Muszą to być ludzie, którzy dowiedli, iż w swych warsztatach pracy stosują te same zasady: oszczędność, celowość i konsekwencję.

Muszą to być ludzie twardzi i nieustępliwi ,nie poddający się w imię dobra miasta wpływom i podszeptom wszelkiego rodzaju koteryj.

Jednem słowem przyszli radni winni być dobrymi gospodarzami na swem podwórku, bo to jest najlepszą rękojmią, że i na podwórku magistrackim potrafią gospodarzyć majątkiem społecznym.

P. Zubowicz.

NOWY KATALOG PISM POLSKI I W. M. GDAŃSKA.

Nakładem towarzystwa reklamy międzynarodowej w Warszawie ukazało się nowo uzupełnione i poprawione wydanie katalogu prasowego na rok 1934.

Obfity materjał, dotyczący wydawnictw codziennych i perjodyków, został bardzo szczegółowo i dokładnie opracowany. Podział pism według wojew. oraz na poszczególne grupy branżowe świadczy o umiejętności i dokładnej znajomości pracy polskiej. Zarówno zewnętrzna szata katalogu jak i ostateczny układ graficzny nie pozostawiają nic do życzenia.

Przejrzysty układ daje możność szybkiego zorjentowania się nawet laikowi. Skorowidze w językach obcych (francuski, niemiecki) umożliwiają zaznajomienie się z prasą polską również przedsiębiorstw[illegible] zagranicznym, które interesują się naszemi rynkami zbytu, a zatem i reklamą w prasie polskiej.

Katalog pism towarzystwa reklamy międzynarodowej spełni swoje przeznaczenie jako prawdziwy drogowskaz w dziedzinie reklamy prasowej w Polsce.

Zainteresowanie firmy i instytucję mogą otrzymać rzeczowy katalog bezpłatnie w centrali towarzystwa reklamy międzynarodowej w Warszawie, ul. Marszałkowska 131.

W jakiem łóżku śpi się najlepiej i marzy najmilej

Wielki przemysłowiec amerykański, właściciel olbrzymiej fabryki łóżek w Cincinnati, Mr. Simmone myśląc wciąż o ulepszeniach i inowacjach w fabrykacji, wpadł na pomysł naukowego zbadania metod konstrukcji łóżek, wynalezienia takiego typu, któryby usposabiał do miłych snów i zapewniał spokojny i zdrowy sen. Postanowione, zrobione. Mr. Simmons przekazał dużą sumę instytutowi Mellon'a w celu założenia laboratorjum dla badań nad powstawaniem marzeń sennych. Na czele nowego wydziału w instytucie Mellon'a stanęli profesorowie Johnson i Wigand. Badania rozpoczęto w myśl życzeń fabrykanta nad dwunastoma studentami. Pomiarów dokonywano w czasie snu przy pomocy aparatów elektrycznych. Pierwsze wyniki obserwacyj doprowadziły profesorów do konkretnego wniosku, że człowiek pogrążony we śnie może leżeć bez ruchu tylko dwanaście minut. Po tym czasie musi nastąpić jakaś zmiana w pozycji leżącego, o ile sen ma być kontynnowany bez przerwy. Obserwatorzy przeprowadzili 15.000 pomiarów, które ich zdaniem wyjaśniały powody ruchliwości śpiącego. Otóż, emanując ciepło, które zatrzymuje kołdra, ciało śpiącego nagrzewa się na powierzchni. Na nadmiar ciepła reaguje organizm śpiącego serją odruchów i zmian pozycyj, które przyczyniają się do pochłonięcia tego nadmiaru, zaczem temperatura obniża się. Jakie będą praktyczne wnioski z obserwacyj przeprowadzonych w instytucie Mellon'a, t. j. co orzekną uczeni w kwestji konstrukcji łóżek (interesującej fabryaknta) — narazie niewiadomo. Można swoją drogą przypuszczać, że Mr. Simmons ,który zna dobrze psychologję swoich rodaków, spodziewa się nietyle korzyści z zastosowania ewentualnych wskazówek profesorów, ile zysku z reklamy, jaką mu robi prasa informująca publiczność o fundacji fabrykanta, o pracach nad „naukową" konstrukcją łóżek, w których najlepiej się śpi i śni.

Mąż całował zbyt chłodno

Miljarderka chce rozwodu

Miss Janet Snowden była chyba najszczęśliwszą dziewczyną. Miała nieprzeciętną urodę, 19 lat i miljardy w majątku.

A mimo to, nie miała szczęścia. Poznała pewnego dnia pięknego księcia włoskiego Carvita di Sirignamo w 24 godziny potem go zaślubiła.

Ale w pięć dni po ślubie, opuściła go i żadne namowy nie zdołały jej skłonić do powrotu.

Obecnie wniosła do sądu najwyższego w New Yorku skargę rozwodową, twierdząc, że związek jej nie był wcale małżeństwem.

Na pytanie sądu, dlaczego uciekła od męża po upływie tak szybkiego czasu, odpowiedziała:

— Bo nie potrafi mnie rozgrzać swemi pocałunkami.

Najgłębszy szyb naftowy.

Najgłębsze wiercenie dokonane zostało w miejscowości Kettleman Nill w południowej Kalifornji na terenie naftowym. Wiercenie rozpoczęto 12 kwietnia 1932 r. i we wrześniu 1933 r. osiągnięto głębokość 3.353 metry, co przewyższa rekord dotychczasowy.

Historja saksofonu.

Wynalazca saksofonu Adolf Antoni Józef Sax urodził się w r. 1814 w Dinant (Belgja). Ojciec jego był konstruktorem instrumentów muzycznych. Pierwszym eksperymentem Adolfa, który pracował pod kierunkiem ojca było udoskonalenie klarnetu (r. 1835). Pierwszy saksofon ujrzał światło dzienne w r. 1844. Adolfowi Saxowi udało się zainteresować nowym instrumentem wpływowych kompozytorów francuskich, szczególnie Berlioza, który rozpoczął z własnej inicjatywy kampanję reklamową w prasie. W akcji tej dopomogli Berliozowi Halevy i Auber. Ale konkurencyjne fabryki instrumentów zmobilizowały swoje siły przeciwko Saxowi, imając się najgorszych sposobów, jak przekupstwo, intrygi, fałszerstwa itp. Sax przezwyciężył jednak wszystkie trudności i uzyskał na wystawie w r. 1844 srebrny medal. Jednocześnie cała francuska orkiestra wojskowa zreorganizowana została według planu Saxa. W obecności tłumów urządzony został na Polu Marsowem w Paryżu wielki konkurs orkiestr. Był to pierwszy atak saksofonów na Paryż, który powiódł się na całej linji. Następne lata stały się dla Saxa pasmem tryumfów. Po wystawie w r. 1848 nadano Saxowi krzyż Legji Honorowej Sax umarł w r. 1894. Do pierwszych zwolenników saksofonu należą kompozytorzy: Meyerbeer, Thomas, Bizet, Massenet, Verdi i wreszcie Ryszard Strauss. Saksofon, jako instrument pełny niewyzyskanych jeszcze możliwości, ma przed sobą wielką przyszłość.

KRONIKA

Kwiecień 23 Poniedz.	Dziś: Wojciecha b. Jutro: Jerzego męczen. Wschód słońca: 4.16 Zachód słońca: 18.30

RADJO

WARSZAWA

Poniedziałek, 23 kwietnia.

7.00 Sygn. cz. 7.25. Muzyka. 7.35 Dz. por. 7.40. D. c. muz. 7.55. Chwilka gospod. dom. 11.40 Codz. Przegl. Pr. Polsk. 11.50 Życie art. stolicy. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Płyty. 12.30. Kom. meteor. 12.55. Dz. południ. 15.05. Wiad. o eksporcie polskim. 15.10. Kom. gospod. 15.25. Chwilka lotn. 15.35. Muzyka lekka. 16.20. Francuski. 16.35. Utwory fortep. 17.00. Recital śpiew. 17.30 Prawo silniejszego. 17.50 Odczyt. 18.10. Muzyka lekka. 18.50. Program na dz. nast. 18.55. Rozmaitości. 19.15. Skrzynka poczt. 19.25 Odczyt aktualny. 19.40. Kom. sport. 19.47. Dz. wieczorny. 20.00. Myśli wybrane. 20.02. Muzyka lekka. 21.00. Kobieta w Sowietach. 21.15. Koncert. 22.00. Muzyka lekka. 22.40. Odczyt w jęz. ang. 23.00. Kom. meteor. i kom. polic. 23.05. Muzyka tan.

KATOWICE

Poniedziałek, 23 kwietnia.

7.00. Aud. poranna. 11.35. Program na dz. bież. 11.40. Codz. Przegl Prasy Polsk. 11.50. Wiad. bież. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Płyty. 12.30. Tr. z Warsz. 15.00. Giełda zbożowa. 15.05. Tr. z Warsz. 18.50. Porady radjotechn. 19.00. Program na dz. nast. 19.05. Rozmaitości. 19.10. Polska na zwrotnicy dziejów. 19.25 Tr. z Warsz. 19.43. Kom. sport. 19.47. Tr. z Warsz. 22.00. Płyty. 22.40. Tr. z Wasrz.

WARSZAWA

Wtorek, 24 kwietnia.

7.00 Sygnał czasu. 7.05 gimnastyka 7.25 Muzyka. 7.35 Dz. poran. 7.40 D. c. muzyki. 7.35 Chwilka gosp. dom. 8.00 Progr. na dz. bież. 11.40 Codz. Przegl. Parsy Polsk. 11.50. Życie art. stolicy. 11.57. Sygnał czasu. 12.05. Koncert zesp. salon. 12.30. Kom. meteor. 12.55. Dz. południ. 15.10. Kom. gospod. 15.20 Płyty. 16.05. Skrzynka PKO. 16.20. Kącik jęz. 16.35. Reportaż ze Lwowa. 17.30. Wartość teorji i wymowa faktów. 17.50 Odczyt z Krak. 18.10. Koncert chóru Dana. 18.50. Rozmaitości. 19.15. Wiad. roln. 19.25. Feljeton aktualny. 19.40 Kom. pocztawy. 19.47. Dz. wiecz. 20.00. Myśli wybrane 20.02. Pogad. muz. 20.15 Koncert pośw. twórczości Piotra Maszyńskiego. 21.15. Kwadr. lit. 21.30. Muzyka lekka. 22.15. Muzyka tan. 23.00. Kom. meteor. i kom. polic. 23.05. Muzyka tan.

—oOo—

Z Kielc

Z KIELECKIEJ IZBY ROLNICZEJ.

Pod przewodnictwem posła P. Sobczyka odbyło się posiedzenie sekcji spółdzielczej komisji ekonomicznej izby, przy udziale przedstawiciela zw. rewizyjnego sp. roln. w Warszawie dyr. W. Witwickiego, na którem omawiano sprawę organizacji spółdzielczości mleczarskiej w okręgu izby.

W uznaniu ważności tego zagadnienia ustalono szereg wytycznych dla akcji organizowania spółdzielczości mleczarskiej, oraz ustalono, w porozumieniu z przedstawicielem zw. rewizyjnego granice kompetencyj izby rolniczej i związków organizacji spółdzielczych terytorjalnie właściwych — w zakresie tej akcji.

Co do strony organizacyjnej ustalono, że izba organizować będzie przy O. T. O. i K. R. sekcje spółdzielcze, obejmujące teren jednego powiatu. Sekcje te będą organizować roczne zjazdy swych przedstawicieli w których to zjazdach będą brali udział również delegaci związku rewizyjnego oraz związku sp. mlecz. i jajczarskich.

—oOo—

(k) **Zjazd zarządu oddziału Z.H.P. w Kielcach.** Zarząd oddziału Z.H.P. w Kielcach zawiadamia, że w dniu 29 b.m. w Kielcach o godz. 10 w pierwszym, a o godz. 11 w drugim terminie odbędzie się zwyczajny zjazd oddziału w gmachu województwa — z następującym programem obrad: zagajenie, wybór prezydjum, odczytanie protokułu z poprzedniego zebrania, sprawozdanie poszczególnych chorągwi harcerek i harcerzy, wybory uzupełniające władz oddziału, wolne wnioski.

Z Zagłębia

— **„Gwałtu, co się dzieje“.** Staraniem komitetu rodzicielskiego gimn. im. Bol. Prusa w Sosnowcu młodzież tegoż gimnazjum, przy współudziale uczennic szkoły handlowej im. Kr. Jadwigi odegra w teatrze miejskim w dniu 25 bm. o godz. 19-ej komedję Fredry p. t. „Gwałtu, co się dzieje“. Sztukę reżyseruje p. Fularski. Ceny miejsc od 50 gr. do 2.20 zł. Całkowity dochód przeznaczony jest na dożywianie niezamożnej młodzieży szkolnej. W przerwach przygrywał będzie jazz - band uczniów gimn. im. B. Prusa.

— **Popularne pogadanki higjeniczne w Sosnowcu.** W miejskim ośrodku zdrowia i opieki społecznej w Sosnowcu przy ul. Teatralnej 4 odbędą się następujące pogadanki. w dn. 29 bm. o godz. 11 dr. med. D. Mayer „O szczurach, jako szkodnikach i roznosicielach chorób zakaźnych. Jakie znaczenie ma trucie szczurów“; w dn. 6 maja b. r o godz. 11 dr. med. H. Konopkówna „O jaglicy czyli egipskiem zapaleniu oczy“.

— **Choroby zakaźne w Sosnowcu.** W ub. tygodniu wydarzyły się na terenie miasta następujące wypadki zachorowań i zgonów na choroby zakaźne: dur brzuszny zachor. 1, płonica zachor. 3, odra zachor. 3, gruźlica zachor. 1, zgon. 1, jaglica zachor. 1.

— **Zarząd powstańców śląskich w Czeladzi** komunikuje, że miesięczne zebranie odbędzie się 26 bm. o godz. 18.30 w lokalu „Kuźnicy“, na które członkowie winni przybyć z legitymacjami. Wszyscy niezrzeszeni powstańcy mogą wziąć udział w zebraniu, jeżeli wylegitymują się dokumentami z powstania śląskiego.

— **Wybory do izby rzemieślniczej w Olkuszu.** Na terenie powiatu olkuskiego przystąpiono do spisu wyborów do izby rzemieślniczej.

— **Nowy kurs dla pań w P.C.K. w Olkuszu** rozpoczął się w dniu 20 bm. we własnym lokalu przy ul. Mickiewicza.

— **Konkurs producentów drobiu w Olkuszu.** Specjalna komisja w składzie pp: praktykantki kieleckiej izby rolniczej Zofji Płoskiej, instruktorki KGW. pow. olkuskiego, Stef. Trebniówny i agronoma pow. olkuskiego Patorskiego przyznała pierwszą nagrodę na konkursie producentów drobiu w kołach gospodyń wiejskich, przewodniczącej koła w Ogrodzieńcu, p. Józefie Gnikowej. Ponadto otrzymały 5 nagród, w ogólnej sumie 90 zł., inne członkinie kół G. W.

Nielegalne szybiki

zabierają coraz to nowe ofiary

Smierć dwuch górników w Łagiszy

Nielegalne szybiki, rozsiane na całym terenie Zagłębia Dąbrowskiego, zabierają coraz to nowe ofiary. Ostatnio niema jednego tygodnia, aby kroniki policyjne nie notowały tego rodzaju wypadku.

Wypadki w nielegalnych szybikach następują po większej części wskutek zawalenia się szybików. Bywają również wypadki, ostatnio coraz częstrze, że pracujący w szybikach robotnicy ponoszą śmierć wskutek zaduszenia się gazami.

Mamy znów do zanotowania dwa nowe śmiertelne wypadki W nielegalnym szybiku, położonym na terenach kopalni „Antonina“ w Łagiszy pracowało dwuch górników: *40-letni Jan Wieczorek i 27-letni Jan Kocot, obaj zamieszkali w Łagiszy.*

W pewnym momencie osunęła się ziemia, która runęła na nieszczęśliwych, zasypując ich grubą warstwą. Pomimo natychmiastowej akcji ratunkowej nie udało się górników uratować.

Wydobyto już martwe zwłoki, które przewieziono do kostnicy.

* * *

Na dole kopalni „Juljusz“ w Kazimierzu wydarzył się nieszczęśliwy wypadek, którego ofiarą padł *32-letni ładowacz Rafał Szeląg.*

Robotnik zgnieciony został wózkami. Przewieziony do szpitala zmarł.

Magistrat czeladzki zalega 3.500 zł. komitetowi pomocy bezrobotnym.

Komitet niesienia pomocy biednym i bezrobotnym w Czeladzi wykazuje nadal ożywioną działalność, wspierając głodne rzesze bezrobotnych. Komitet natrafia jednak w swej akcji na poważne trudności, ponieważ magistrat czeladzki zalega z uregulowaniem swych zobowiązań za 7 miesięcy, na ogólną sumę 3500 zł.

Jeśli magistrat nie wypłaci komitetowi tych pieniędzy — to w bieżącym roku dzieci szkolne nie będą mogły korzystać z półkolonij letnich. Komitet ponadto będzie zmuszony ograniczyć poważnie dożywianie dzieci w szkołach

W ub. miesiącu kuchnia komitetu wydała 18.189 obiadów, przeciętnie po 606 obiadów dziennie. Chleba wydano 2084 kg. — 434 rodzinom, mieszanki kawowo - cukrowej 343 kg. — 695 rodzinom, węgla 294 korcy — 436 rodzinom. W kwity pieniężne na żywność do sklepów zaopatrzono 705 rodzin na sumę 1.986 zł.

Akcją dożywiania w szkołach objęto 665 dzieci. Koszt dożywiania wynosił 1.141 zł. Bezrobotni w miesiącu sprawozdawczym odpracowali 506 dniówek, wartości 759 zł.

Onegdaj komitet przydzielił bezrobotnym 37 ogródków działkowych na terenach tow. „Saturn“ obok szybu „Jan“. Ogółem jest 105 ogródków o powierzchni ogródka 400 mtr. kw. Cały teren pod ogródki działkowe wynosi 4 i pół hektara.

SPORT I WYCHOWANIE FIZYCZNE

Nieprzerwane pasmo zwycięstw

C. K. S. w mistrzostwach A kl. Zagełbie

W dniu wczorajszym na boiskach w Zagłębiu odbyło się szereg spotkań o mistrzostwo wszystkich kląs Zagłębia.

Z meczów o mistrzostwo A kl. na pierwszy plan wysuwają się spotkania: CKS-u z Unją i Policyjnego z Zagłębiem.

CKS. pokonał zasłużenie „Unję“ pomnażając sukcesem tym nieprzerwane pasmo zwycięstw.

Policyjny w rozstrzygającym meczu o drugie miejsce w tabeli zasłużenie pokonał „Zagłębie“.

Dalsze spotkania nie miały znaczniejszego wpływu na ukształtowanie się tabeli.

Wyniki spotkań przedstawiają się następująco:

CKS. — UNJA 7:4 (4:2).

W Czeladzi CKS. pokonał „Unję“ w stosunku 7:4 (42:). Grę utrudniał silny wiatr.

W pierwszych minutach CKS. uzyskuje dwa goale ze strzałów: Przybyłka i Boguckiego. Następnie Słota uzyskał bramkę dla gości, poczem dwa dalsze goale dla CKS. strzelili: Dyrda i Przybyłek. Pod koniec pierwszej połowy „Unja uzyskała drugiego goala ze strzału Słoty .

Po przerwie „Unja“ doskonałym zrywem uzyskała wyrównanie ze strzałów Słoty i zanosiło się na to, że „Unja“ mecz wygra. CKS. nie przestaje jednak atakować i zdobywa trzy dalsze bramki ze strzałów. Przybyłka — 1 i Dyrdy 2

Sędzia p. Grabiński, słaby. Gra ostra.

Przedmecz rezerw: walkower dla C. K. S.

POLICYJNY — ZAGŁĘBIE 2:1 (0:0).

W Sosnowcu na własnem boisku „Policyjny“ zwyciężył „Zagłębie“ w stosunku 2:1 (0:0).

W pierwszej połowie gra wyrównana, przyczem żadna ze stron nie mogła uzyskać prowadzenia.

Po przerwie gra się ożywia, widoczna jest przewaga „Policyjnego“. W pierwszych minutach Banasik po strzale z wolnego przedostał się pod bramkę gospodarzy i uzyskał prowadzenie. Policyjny nadal przebywa na boisku gości w końcu Luchter wpakował piłkę do siatki.

Następnie w kilka minut Lewandowski podwyższył wynik do 2:1 dla gospodarzy.

Ostatnie minuty gry nie wpłynęły już na zmianę wyniku.

Dodać należy, że miejscami „Zagłębie“ grało brutalnie.

Sędzia p. Ehrenreich, skrzywdził kilkakrotnie gospodarzy.

Najlepszy na boisku z drużyny gospodarzy: Bukowski i Luchter, z drużyny gości: Wolski i Skubek.

Przedmecz rezerw 5:2 dla „Policyjnego“.

BRYNICA — SARMACJA 3:2 (0:0).

W Będzinie „Brynica“ wygrała spotkanie z „Sarmacją“ w stosunku 3:2 (0:0)

Bramki dla Brynicy strzelili: Wilk 2 i Mydłowiecki 1, dla „Sarmacji“ — Cichoń 2.

SOLVAY — RUCH 3:1 (0:1).

„Solvay“ (Grodziec“ na własnem boisku pokonał sosnowiecki „Ruch“ w stosunku 3:1.

W pierwszej połowie prowadzi „Ruch“ ze strzału Wąsowika.

W drugiej połowie gospodarze przeprowadzają szereg ataków i kończą mecz zwycięstwem.

Bramki dla „Solvayu“ strzelili Kroj II — 2 i Majcherczyk — 1.

Sędziował p. Kuc, b. dobrze.

Przedmecz rezerw 0:0.

ZAGŁĘBIANKA — HAKOACH 3:1 (0:0).

„Zagłębianka“ w Będzinie rozegrała mecz z Hakoachem“ zwyciężając w stosunku 3:1.

Bramki strzelili: Kwiatkowski, Dupak i Kwapisz ,dla „Hakoahu“ Gutman.

Sędziował p. Grabowski.

„Zagłębianka“ wystąpiła z bramkarzem Mazurem.

Przedmecz rezerw: walkower dla Zagłębianki.

—oOo—

O MISTRZOSTWO B. KLASY.

O mistrzostwo klasy B odbyły się spotkania:

PŁOMIEŃ — ŚWIT 4:0 (1:0).

CZARNI — —MAKABI 1:0 (1.0).

ZEW — KRAFT 13:1 (5:1).

Na boisku własnem w Niemcach „Zew“ w dwucyfrowym stosunku 13:1 pokonał „Kraft“.

Bramki dla „Zewu“ strzelili: Borkowski 4, Stempel 3, Budny 2, Garncarczyk 2, Bujakowski i Mucha po jednej.

Zainteresowanie zawodami duże.

CYKLON — GWIAZDA 3:1 (0:1).

DĄBROWA — SATURN 7:0 (3:0).

W Grodźcu „Dąbrowa“ pokonała „Saturn“ w stosunku 7:0.

Bramki strzelili: Hapega, Kazdroń, Skarba, Jamroż, Gocyk po jednej i Zaburda 2.

Sędziował p. Natkanice.

BRYGADA, (STRZEMIESZYCE) — CYNKOWNIA 4:2 (1:1).

ROZPOCZĘCIE BUDOWY BOISKA W. F. i P. W. W SOSNOWCU.

W dniu dzisiejszym rozpoczęte zostaną roboty koło przebudowy boiska miejskiego komitetu WF. i PW. w Sosnowcu. Boisko przedłużone zostanie o 32 mtr., (projektowano przedłużenie o 25 mtr.)

W związku z przebudową boiska WF. i PW. próby do P.O.S. odbywać się będą na innem boisku, o czem komitet w najbliższym czasie zawiadomi poszczególne organizacje, korzystające z boiska miejskiego.

Strzelanie o POS. odbywać się będzie jak dotychczas we wtorki i czwartki na strzelnicy, w sobotę zaś i niedzielę odbędzie się marsz o POS.

Dotychczas w Sosnowcu już 100 osób zgłosiło się do zawodów o POS. i 20 osób odznaki już zdobyło.

Przebudowa boiska ukończona zostanie przed 15 czerwca br.

BIEG NAPRZEŁAJ ZW. STRZELECKIEGO W SOSNOWCU.

W dniu wczorajszym odbył się w Sosnowcu strzelecki wiosenny bieg naprzełaj na trasie około 7 km. Start i meta biegu na stadjonie „Unji“

Do biegu stanęli wyeliminowani poprzednio zawodnicy z oddziałów powiatu będzińskiego.

Wyniki biegu przedstawiają się następująco: **pierwszy do mety w doskonałej formie przybył Fr. Lesiakowski (Sosnowiec), w czasie 24:28,8, 2) J. Orłowski (Sosnowiec-Środula) — 24:53, 3) Bolesław Karch (Czeladź — 25:10, 4) Będkowski (Czeladź) — 26:39,4, 5) Jan Gamrat (Czeladź) — 27:13, 6) Polak (Sosnowiec).**

Zwycięzcy tego biegu startować będą w biegu związku strzeleckiego o mistrzostwo okręgu Z. S. w Katowicach.

Zdobywcy pierwszych dwuch miejsc w biegu naprzełaj okręgu zw. strzeleckiego w Katowicach wezmą udział w biegu narodowym w Warszawie.

Kierownictwo biegu spoczywało w rękach prof. Korwin - Olszewskiego. Funkcje sędziów pełnili pp: Zieliński, Bogusławski, H. i P. Federowiczowie Słociński i Marcinkowski.

Organizacja zawodów sprawna.

OTWARCIE SEZONU KOLARZY „MAKABI" W SOSNOWCU.

W dniu wczorajszym kolarze sosnowieckiej „Makabi" otwarli sezon sportowy.

Po zbiórce w lokalu kolarze na udekorowanych rowerach przejechali ulicami miasta.

KRONIKA

× **Nowy zarząd TOK. „Świt w Sosnowcu.** Odbyła się walne zebranie członków klubu sportowego „Świt" w Sosnowcu, na którem wybrano nowy zarząd w składzie pp.: **prezes — St. Pruban, wiceprezes — Fr. Milka, sekretarz — B. Łojewski, skarbnik, Z. Masłowski gospodarz Aleksandrowicz. Członkowie L. Herszkowicz i Ed. Nowek.**

Kierownik sekcji piłkni nożnej p. Szczepan Pandel.

× **Polsko - sowieckie imprezy sportowe pod znakiem zapytania** W związku z toczącemi się od dłuższego czasu pertraktacjami na temat kontaktu sportowego polsko - sowieckiego, dowiadujemy się, że sowieckie władze sportowe, które chętnie widziałyby u siebie czołowych polskich sportowców, nie chcą się bezwzględnie zgodzić na wysyłanie swych zawodników zagranicę.

Ponieważ z drugiej strony polskie organizacje sportowe traktują starty polsko - sowieckie obustronnie, tj. domagają się również w drodze rewanżu przyjazdu zawodników sowieckich do Polski, przeto cała sprawa stosunków sportowych z Sowietami stoi nadal pod znakiem zapytania.

× **Zniesienie zniżek kolejowych dla sportowców?** Zniżki kolejowe dla sportowców udających się na zawody mają być zupełnie zniesione. Bolesna to wiadomość dla klubów sportowych.

Mistrzostwa lekkoatletyczne „Sokoła" w Czeladzi.

Dwudniowe zawody lekkoatletycznc o mistrzostwo „Sokoła" w Czeladzi dały przegląd sił i możliwość zorjentowania się o wartości poszczególnych zawodników. Do zawodów, oprócz znanych już zawodników, stanęło kilka młodych sił, które rokują piękną przyszłość.

Startująca poraz pierwszy **15-letnia Kubisianka,** zawodniczka o wrodzonej subordynacji i ambicji sportowej, w biegu na 800 mtr. zgotowała publiczności miłą niespodziankę, bijąc zdecydowanie Strojnowską i Muszankę. To samo można powiedzieć o dobrze zapowiadającym się tyczkarzu **16-letnim Dudzie,** który przekroczył 2 mtr. 50 cm.

Dużą poprawę formy znać u wszechstronnie wyrobionego sportowca **W. Muchy i Ireny Segnówny,** która w biegu na 60 mtr. i skoku wdal była bezkonkurencyjną. O ile zawodniczka ta polepszy jeszcze swą formę będzie miała możność zakwalifikowania się do drugiego kobiecego obozu treningowego na Bielanach w Warszawie przed mistrzostwami świata w Londynie.

Dobrym okazał się również w biegu na 1500 mtr. **Kryczek.**

Wyniki w poszczególnych kokurencjach przedstawiają się **następująco: panowie bieg 100 mtr.:** 1) Strojnowski 11.4 sek. 2) W. Mucha 11. 7 sek., 3) Kołodziej 12.7 sek., **200 mtr.:** 1) Strojnowski 24.7 sek., 2) W. Mucha 21.1 sek., **800 mtr.:** 1) Legawiec 2 min. 14.6 sek., 2) Kryczek 2 min. 15 sek., 3) Underowicz, **1500 mtr.: 1) Kryczek 4 min. 48.7** sek., 2) Legawiec 4 min. 50.6 sek., **5.000 mtr.:** 1) Underowicz 18 min. 34 sek, **10.000 mtr.:** 1) Szczepanik R. 38 min. 10 sek. Sztafeta olimpijska 4 m. 5.2 sek.

Rzut dyskiem panowie: 1) Zwodny 32 mtr. 60 cm., 2) W. Mucha 30.40 mtr. 3) Boruciński 29.10 mtr., **Juniorzy:** 1) Piłat 32. 30 mtr., 2) Duda 30.30 mtr.

Rzut kulą: 1) W. Mucha 10.85 mtr. 2) Zwodny 10.46 mtr., 3) Bednarczyk 10.32 mtr., **Skok wdal:** 1) Strojnowski 6.25 mtr., 2) W. Mucha 6.01 mtr. 3) Zwodny 5.67 mtr., **Skok wzwyż:** 1) W. Mucha 1.58 mtr., 2) Zwodny 1.58 mtr.

Skok o tyczce: 1) W. Mucha 3 mtr. 50 cm., 2) Kołodziej 2.90 mtr., 3) Duda 2.50 mtr.

Panie bieg 60 mtr.: 1) I. Segnówna 2) Kubisianka. **100 mtr.:** 1) Segnówna 13.9 sek., **800 mtr.:** 1) Kubisianka 3.28 sek., 2) Strojnowska 3.29 sek., 3) Muszanka; **Skok wdal: 1) Segnówna 4.67** mtr., 2) Muszanka 4.06 mtr; **Skok wzwyż:** 1) Muszanka 1.27 mtr., 2) Segnówna 1.22 mtr.; **Rzut kulą:** 1) I. Segnówna 6.68 mtr., 2) Muszanka 6.31 mtr.

Organizacja zawodów dobra.

P.

KUPNO i SPRZEDAŻ

ZGUBIONE DOKUMENTY

PAWY JAN zgubił brauning N. 200652. Łaskawy znalazca zwróci za wynagrodzeniem 50 złotych. Zagórze, Krakowska 168.

WÓJCIK TADEUSZ zgubił dowód osobisty wydany przez gminą Bobrowniki.

170.

WAMPIR w SPÓDNICY

POWIEŚĆ.

— Kto to może być? — mruknęła. — Nie oczekuję nikogo.

Podniosła się i poszła otworzyć.

XI.

Zdziwiła się niepomiernie, gdy ujrzała odźwiernego z Montmartre.

— Co tu robisz, zamiast pilnować domu? — krzyknęła ostro.

— Pani, — odpowiedział stróż— sądziłem, że jest moją powinnością donieść o tem, co się stało. Przysłano nakaz wdowie Gobert do zapłacenia długu, lub zlicytowania ruchomości i wyrzucenia z mieszkania.

— Wiedziałam o tem.. Winna jest, niech płaci...

— Jest jedna rzecz, o której pani nie wie... nakaz nie mógł być doręczony...

Odźwierny wyjął z kieszeni zawiadomienie o pogrzebie.

— Oto jest zawiadomienie o pogrzebie pani Gobert.

— Pogrzeb pani Gobert?.. — powtórzyła Garbuska, cofając się.

— Tak, pani, umarła nagle wczoraj, w kilka minut po odejściu pani...

Julja Tordier spuściła głowę, ręce jej się zatrzęsły.

— Ha! może lepiej się stało — rzekła, otrząsając się z chwilowego wrażenia — uwolniła nas od siebie..

Stróż, słysząc to, zatrząsł się z oburzenia, a Garbuska mówiła dalej...

— Kiedy pogrzeb?

— Jutro o dziesiątej.

— Kto koszta płaci?

— Znaleziono trochę pieniędzy po nieboszczce.

— Pozwoliłeś dotknąć się pieniędzy, które mnie się należą?.. —wrzasnęła Julja. — Trzeba było udać się do Dobroczynności, złożyć świadectwa ubóstwa...

— Proszę pani, sąsiedzi tak zarządzili; znaleźli pieniądze i nie pozwolili, ażeby nieszczęśliwą kobietę pochowano, jak żebraczkę.

Garbuska milczała, patrząc ponuro; nareszcie odezwała się:

— Daliście jeść papudze?

— Ja sam ją nakarmiłem.

— Ten ptak wart jest najmniej sto pięćdziesiąt franków — to będzie część mojego długu... Ruszaj do domu i pilnuj, ażeby nic nie zginęło...

Odźwierny wyszedł, a Garbuska mruczała:

— Nie powiem nic Helenie... zawsze dowie się i tak za prędko...

Odźwierny, wróciwszy do Montmartre, zastał Joannę i opowiedział jej o bytności u Julji Tordier.

Joanny nie ździwiło bynajmniej okrutne postępowanie tej kobiety, zapytała tylko, czy przyjdzie na pogrzeb.

— Mówiła, że będzie, lecz nie oznaczyła godziny.

— Czy widział pan jej córkę?

— Nie, przyjęła mnie w przedpokoju...

— Biedna panna Helena! jakżebym pragnęła wiadomości od niej!.. Pójdę do siebie, tam noc przepędzę, lecz rano powrócę tutaj..

— Dobre serce masz, panienko, Bóg ci to wynagrodzi... To nie tak jak ta przeklęta właścicielka... Jestem pewny, że lepsze od niej gilotynują na placu Roquette!

Joanna przed wyjściem, pomodliła się przy nieboszczce, potem wsiadła w omnibus i udała się na ulicę Aubry-Rzeźnika.

Przyszedłszy przed swoje mieszkanie, spojrzała w okna naprzeciwko; wszystkie były otwarte.

Spojrzała do mieszkania Garbuski, lecz nie mogła dojrzeć nikogo.

Czekała parę minut, wreszcie zwróciła się do usługującej w domu, i zręcznie skierowała rozmowę na sąsiadów sprzeciwka.

Służąca była gadatliwa, lecz nic nowego nie wiedziała o rodzinie Tordier. Mówiła o bliskiem zamążpójściu panny Heleny za komiwojażera, przyjaciela domu.

— Czy pnana Helena jest obecnie przy matce? — zapytała Joanna

— Prawdopodobnie, bo pani Tordier odebrała ją z pensji przed kilku dniami.

Widząc, że nic nowego nie usłyszy, poszła do swego pokoju i nie żałowała tego, ponieważ zobaczyła Garbuskę w pokoju stołowym, zajętą przygotowaniem do obiadu.

Julja Tordier postawiła trzy nakrycia.

Joanna wiedziała, co to znaczy; jedno dla Garbuski, drugie dla córki, trzecie dla Prospera Rivet, — to dowód, że matka nie porzuciła zamiaru wydania Heleny za komiwojażera.

Dzwonek odezwał się u Garbuski, a za chwilę weszła młoda kobieta z dużym pakietem.

Wtedy Joanna usłyszała, że matka przywołuje córkę.

Ukazała się Helena.

Ujrzawszy jej bladą i zmienioną twarzyczkę, Joanna uczuła, że serce jej się kraje, a oczy łzami zachodzą.

Zamknięto okna.

Po upływie godziny znów je otworzono.

d. c. n.

Wydawca: Helena Monsiorska. Druk. Expres Zagłębia" Sosnowiec. Teatralna 1. tel. 4-94. Redaktor odp.: Lucjan Horski.